

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, czasopismo "Kresy", środowisko literackie

„Kresy”. Archiwalia i bloki poświęcone zmarłym poetom

Teksty osób, które już nie żyły, ukazywały się na zasadzie archiwaliów z komentarzem krytycznym. Mieliśmy taką wielką rolę. Niby nie trzeba siebie chwalić, ale w tym przypadku mogę, bo to nie ja za to odpowiadałem. Mianowicie w „Kresach” bardzo konsekwentnie ogłaszaliśmy archiwalia emigracyjne. Robiąc przegląd kwartalnika, można zauważyć, że rzeczywiście udostępnialiśmy i profesjonalnie opracowywaliśmy wielki blok tekstów –głównie listów, ale nie tylko –twórców emigracyjnych.

Natomiast w początkach pisma był na przykład blok poświęcony Zygmuntowi Hauptowi. (Tak na marginesie, to jest wielka miłość Andrzeja Niewiadomskiego. On poświęcił mu książkę i napisał jego monografię –teraz sfinalizował tę pracę.) Zygmunt Haupt był pisarzem, który za życia wydał chyba jedną książkę. Kolejny tomik wyszedł po jego śmierci. Miał szczupły dorobek, ale poświęcono mu kilka książek. I Haupt swoimi tekstami bądź tekstami o nim był obecny w „Kresach”kilka razy.

Na łamach kwartalnika przypomnieliśmy też francuską pisarkę Rosę Bailly. Ona drukowała teksty o twórczości kresowej czy w ogóle o Kresach w londyńskich wiadomościach. I my za londyńskimi wiadomościami to przedrukowaliśmy. W początkach pisma publikowaliśmy też przedruki od Jerzego Giedroycia. Zgodę na nie otrzymywaliśmy od niego bez żadnych problemów. Chodziło tutaj o prezentację postaci, które były słabo znane.

Natomiast jeśli chodzi o twórców nieżyjących, to drukowaliśmy pewien kanon klasyki literackiej w nowych przekładach różnych tłumaczy. W „Kresach”ukazało się tego mnóstwo. Nie sposób wszystkiego wymieni.

Data i miejsce nagrania	2013-06-25, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"